

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnośnikiem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przesłanek w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się nadostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Posztowe konto oszkowe 201.082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejaska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres teligr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 1 maja 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. na tekst wiersza 3-lam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Dokoła Hindenburga.

Mamy przed sobą mapkę Niemiec, podaną przez „Danziger Neueste Nachrichten”, w której unaczyniono obszary według tego, jak głosowały. Oto cały obszar luterski Prus, Saksonji, Holsztynu, Prusy Wschodnie, dalej katolicka Bawaria, Hannover, daly większość na Hindenburga. Wyspami republikańskimi, które na tych obszarach daly większość za Marxem, są Berlin, Poczdam, Frankfurt nad Menem, Wrocław i Opole. Większość na Marxa daly dalej Nadrenia, Westfalja, Badenia, Wyrtembergia, a więc obszary przeważnie katolicko-centrowe oraz Dolna Bawaria.

Gazeta Watykanu „Osservatore Romano”, zajmując szczególnie pojedyncze stanowisko w obec Hindenburga. Píše ona, że wybory nie były tym razem ani za monarchją ani za republiką, ale wyłącznie za Hindenburgiem z powodu olbrzymiego znaczenia, jakie Hindenburg posiada w narodzie jako niezwykle wódz, ale więcej jeszcze jako człowiek ludzki i sprawiedliwy a przytem słowny, który dotrzyma tego, co przyrzeka. Jemu chodzi o jedność w narodzie, o pokój i odbudowanie ojczyzny niemieckiej. Niejedni, którzy oddali głosy na znanego przywódcę centrum, pomogą jutro Hindenburgowi wielki cel jego osiągnąć.

Głos watykańskiego pisma jest apelem do centrum, aby przeszło na stronę Hindenburga. Rzadko kiedy głos dziennika miał takie znaczenie, jak w tym wypadku, dla tego, że on wykazuje nastroje Watykanu. Kto wie, czy nie rozstrzygnie o monarchji, bo to teraz od centrum zależy.

Główna centrowa gazeta „Germania” domaga się, ażeby nowego Prezydenta otaczały tylko osoby, które stoją na gruncie obecnej konstytucji. I ona schodzi z partyjnego stanowiska, bo powiada, że nie chodzi wcale o to, z jakiego obozu pochodzicie będą te zaufane osoby, byle stały na gruncie konstytucji. To tak wygląda, jakby chodziło najpierw o powolne usuwanie różni partyjnych na gruncie jedności narodowej ku przygotowywaniu gruntu pod monarchję.

Wszystko zależy teraz od centrum. Piszą, że dostało się ono z powodu wyboru Hindenburga w potrzask. W landtagu mają bowiem partie rządowo-republikańskie zaledwie 3 czy 4 głosy większości, a niema widoków, ażeby z powodu wyboru Hindenburga stosunek ten zmienił się na korzyść partji republikańskiej przy rozpisaniu nowych wyborów. Chcąc nie chcąc będzie zatem centrum musiało zerwać z lewicą — jak piszą prawicowe gazety — jeżeli nie chce brać nadal odpowiedzialności za obecny bezrząd w Prusach.

A więc wciągają centrum do światopoglądu, zblizzonego do monarchji, i wszystko patrzy z tem, że się centrum tym razem nie oprze.

Przejdźmy do nastrojów zagranicy. Chodzi tu przede wszystkim o Anglję. Wybory na Prezydenta Rzeszy zajmowały Anglję do tego stopnia, że minister Chamberlain kazał się w nocy budzić, ażeby się informować o wyniku wyborów. Naród angielski zajmuje się tymi wyborami mało co mniej od Niemców samych, bo gazety angielskie rozpisyją się jak najobszerniej o wszystkim, co ma związek z wyborami. Ale już teraz zaczynają Anglijcy uważać wybór Hindenburga nie za tak czarnego diabła, jak go malują. Są gazety, które wybór uważają za niebezpieczny dla pokoju świata i dla stosunków międzynarodowych, ale większość gazet angielskich zaczyna już pisać, że Niemcy miały prawo wybrać sobie takiego Prezydenta, jaki im się podobał i byle Hindenburg zaprzysiął wiarę na konstytucję republikańską i byle pokazał szczerą zamiary dotrzymania zobowiązań co do obywateli, dalej co do wojska, to będzie można z Niemcami gadać może nawet co do wzajemnej umowy o bezpieczeństwie.

Za to Francja jest z powodu wyborów Hindenburga jakoby na wulkanie. Niema gazety, któraby w Hindenburgu nie upatrywała męża odwetu i nowych powikłań wojennych z krzywdą dla Francji. W śróde miały się odbyć narady nad wojennymi przewinieniami niemieckimi w myśl sprawozdania marszałka Focha. Francja z tem większą stanowczością będzie teraz za-

dała, ażeby Niemcy bez zwłoki wypełnili wszystkie warunki, nałożone im traktatem pokojowym. Gazety francuskie nazywają wybór Hindenburga prowokacją Europy i Ameryki. Gazety prawicowe dowodzą, że trzeba się będzie liczyć z powrotem Wilhelma do Niemiec. Gazeta „Matin” dowodzi, że otoczenie Hindenburga zamierza go nakłonić do uwolnienia Niemiec od międzynarodowej kontroli wojskowej, do odrzucenia układów w sprawie bezpieczeństwa i do nieprzyjęcia do Ligi Narodów. Zaden francuski minister nie poważy się obecnie radzić nad zbliżeniem francusko-niemieckim.

Gazety piszą, że nazwisko Hindenburga pozostało nie gwiazdą, wiodącą Niemców do wzmacniania narodowych namiętności niemieckich. Pozostanie on wiernym sługą Wilhelma.

Co socjaliści niemieccy myślą o przewrocie narodowym w Niemczech, o tem pisze „Danziger Volksstimme”. Powiada ona, że kapitaliści niemieccy pod rządami Hindenburga będą się starali powalić robotników na kolana. Napady nacjonalistów na robotników wskazują, czego klasa robotnicza może się obecnie spodziewać.

Naród polski jest dostatecznie przygotowany do zajęcia odpowiedniego stanowiska w obec Niemiec. Wszystkie stronnictwa aż do socjalistów włącznie są zgodne w tem, że Hindenburg stanowi niebezpieczeństwo dla Europy i że ani Francja ani Polska nie może myśleć w obec Niemiec o innej polityce, jak tylko o polityce zwartego frontu ze wzrokiem, utkwionym w to, co się w Niemczech dzieje.

Chwała Bogu, że mówią nawet w Polsce o zbliżeniu się stronnictw ku tem większej jedności w narodzie. Przedewszystkiem chodzi tu o zwarty blok w obec Gdańska. To na razie najważniejsze.

Z procesu toruńskiego.

Rozprawy procesu toruńskiego zakończyły się. Przemawiali obok prekaratorów i obrońców również i oskarżyciele, a przede wszystkim główny skarżyciel Kurator Riemer. Nie byłoby tych przemówień wcale rozbił, bo na to miejsca nie mamy. Musimy jednakowoż uwiecznić w piśmie naszym Kuratora Riemera, który w swem przemówieniu poważył się ubliżyć w dotkliwy sposób prasie polskiej. Jak donosi „Słowo Pomorskie” powiedział pomiędzy innymi: „Prze ciwnie, pozyskano sobie prasę, która zamieszcza tendencyjne a sprawozdania, że wspomnę tylko „Dziennik Bydgoski” lub tę szmatę (mówca bije pięścią w stół) „Dziennik Pomorski”.

Na to p. Kuratorowi odpowiemy, że nikogo on tu nie przekona, jakoby oskarżeni „kupowali” sobie dla siebie gazety polskie, ażeby o nich dobrze pisały. Gazety polskie pod b. zaborem pruskim nie splamiły się dotąd „pozykaniem” dla prywatnych interesów. Takimi były i takimi pozostały. Wyraz „szmata” nie na nas spada, ponieważ redaktor tej „szmaty” był już redaktorem, kiedy p. Kurator nie tylko kuratorem nie był, ale zaprawiał się dopiero w zawodzie chemika, a może też jeszcze się nie zaprawiał.

Zresztą p. Kurator miał najmniej prawa uderzać w nasze pismo, ponieważ ono oddało szkolnictwu wielką przysługę, nie rozpisując się o wydaleniu z gimnazjum chojnickiego 87 dzieci, zatem w stosunku do mieszkańców w Torunia prawie 3 razy więcej.

Konwencjonalny rozmach Kuratora Riemera nie zatrzyma zarzutów, że proces toruński zaszkodził szkolnictwu poważnie w opinii publicznej, jak pisze sam „Kurier Poznański”.

Proces toruński ukończony.

W uzasadnieniu swego wyroku Trybunał ustalił, że wielka część zarzutów nie została udowodniona, tylko na niektóre punkty dowód prawdy został przeprowadzony. Jednocześnie sąd przyjął, że oskarżeni działali w dobrej wierze i w obronie uprawnionych interesów. Publiczność przyjęła wyrok oklaskami. Prócz tego tłumy zgromadzone przed gmachem sądownym objawiały głośno swe zadowolenie.

Sąd uznał za bezpodstawne zarzuty co do niepewności politycznej pp. Kuratora Riemera i dyrektora Kaczora. Również przyszedł sąd do przekonania, że zarzut dzielnicy nie został całkowicie przepro-

wadzony. W ogóle dzieci pomorskie otaczane były raczej względami.

Oskarżonych otoczyła publiczność zwartym kołem, powinszowaniem nie było końca. Na ulicy urządzano im formalne owacje. Oskarżyciele mieli rzadkie winy.

Co dalej — pyta „Dziennik Bydgoski” — i powiada: „Wynik procesu musi mieć następstwa. Jakie? Wpływie niewątpliwie na usunięcie ze szkolnictwa tego, co było nieodpowiednie tak pod względem doboru ludzi, jak i systemu wychowawczego. Minister ma teraz głę”.

Co telegrafował kanclerz Hindenburgowi?

Kanclerz Luther posłał Prezydentowi Hindenburgowi z okazji jego wyboru następujący telegram: „Jest dla mnie szczególnie zaszczytem powitać Pana na najwyższym stanowisku, jakie niemiecki naród ma do rozdania. Z pełnią wdzięczności i hołdu wspominały o tem wszystkim, co Pańska osoba i Pańskie nazwisko znaczyło dla naszej ojczyzny w chwilach największego wyczerpania sił i największego poniżenia. Wyrażam żywą nadzieję, że pod Pańską prezydenturą naród nasz wzmocni się na wewnątrz przez wzmagającą się jedność i że również jego ponowne odrodzenie będzie robiło stanowczo postępy w gronie innych narodów w granicach pokojowego i sprawiedliwego rozwoju”.

Szkolnictwo i stan gospodarczy Polski w Sejmie.

We wtorek rozprawiano w dalszym ciągu nad budżetem oświaty, to jest nad dochodami i rozchodami. Poseł Greiss przyznał, że rząd polski od chwili odrodzenia się Polski zrobił dla oświaty bardzo wiele. Mniejszości skarżyły się na rzekomy ucisk oświatowy, skutkiem czego oświadczyły się przeciw budżetowi. Poseł Kordecki ze Związku Ludowo-Narodowego do maga się od rządu nowej ustawy celem budowy szkół powszechnych i wyraża zadowolenie, że wyznaczono na ten cel fundusze. Domaga się przede wszystkim budowy mieszkań szkolnych.

Z kolei dał minister skarbu p. Grabski pogląd na gospodarczy i pieniężny stan kraju, przyczem wspomniel też o próbach niemieckich, naruszenia naszych granic. Poseł Bator wyraża zadowolenie z powodu przyjacielskich stosunków pomiędzy Czechami a Polską ze względu na grózbę, jaka powstała z powodu wyboru Hindenburga. Rząd winien teraz politykę swą jasno określić.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Wspaniały pogrzeb.

W Paryżu jak już pokrótce wspomnieliśmy, odbył się wspaniały pogrzeb ofiar komunistów, którzy do wychodzących spokojnie z wieca uczestników zaczęli z awęglą strzelać jak do wróbbi. Jak donoszą ostatnie wiadomości, pogrzeb tych kilku ofiar był wspaniałą, narodową uroczystością, w której tym razem i Kościół miał poważną rolę. Cisła wprowadzono do kościoła, gdzie ks. Kardynał Dubois wygłosił kazanie. Gdy zaś ciała wynoszono, tysiące rąk młodych ludzi podniosło rękę do góry na znak milczącej przysięgi, która miała oznaczać, że przysięgają walczyć przeciw zarazie, jaką jest komunizm.

Później przemawiali general Castelnau i były Prezydent Francji Millerand. Stutysięczne tłumy wznosiły okrzyki: „Niech żyje Franoja” „niech żyje Millerand”. „przez z bolszewizmem”.

Główny winowajca.

Jako pierwszy na liście winowajców wojennych po Wilhelmie i jego synach umieszczony został marszałek Hindenburg. Stoi tam, że za zniszczenie bezlitośne i wręcz barbarzyńskie, północnych departamentów francuskich, zniszczenie, militarne zupełnie niepotrzebne, gdyż nie przeszkodziło ono panu marszałkowi Fochowi do powalenia Niemców, pan feldmarszałek von Hindenburg powinien stanąć przed sądem.

A tymczasem zamiast przed sądem p. Hindenburg znalazł się na fotelu Prezydenta Rzeszy.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Wymiany wzajemne telegramów.

Z okazji dojścia do władzy nowego francuskiego ministra spraw zagranicznych Brianda wypowiedzieli sobie ministrowie Skrzyński i Briand swe wzajemne życzenia. Minister Skrzyński telegrafował, że wybór Brianda wywołuje w Polsce uczucia ścisłej współpracy z Polską za jego dawniejszych rządów. Stąd minister Skrzyński wyraził radość, że on to właśnie objął urząd, ponieważ zna jego wypróbowane uczucia dla Polski.

Na to zapewnił minister Briand ministra Skrzyńskiego, że Francja pod jego kierownictwem będzie dbała podobnie jak przy rządach poprzednich o rozwój ścisłej współpracy, opartej na historycznej przyjaźni obydwóch narodów i na wspólnej woli utrzymania pokoju.

Wybór Hindenburga wypadkiem dla Polski pomyślnym.

„Echo Warszawskie“ powiada pomiędzy innymi, że dla Polski jest wybór Hindenburga wypadkiem bodaj szczęśliwym. Żyliśmy bowiem w ostatnim czasie pod groźbą umowy bezpieczeństwa, która godziła w nasze najżywniejsze interesy w imię tego, że się nazywało, że Niemcy stały się porządnym demokracją, czynnym krajem. Teraz Francja i Anglja zrozumieją, że w Niemczech od chwili obalenia Wilhelma nie się w gruncie rzeczy nie zmieniło. Chyba więc nie znajdzie się teraz nikt, któryby chciał z Hindenburgiem bawić się w układy bezpieczeństwa.

Ciekawy proces polityczny.

W Grodnie w sądzie okręgowym toczy się proces o usiłowanie oderwania Wileńszczyzny w latach 1922 i 1923 od Polski. Jest oskarżonych kilkadziesiąt powstańców białoruskich, którzy z atamanem Chmara na czele stali na żołdzie Litwy. Powstańcy ci walczyli w imię jakiegoś rządu białoruskiego, który miał nie tylko dopomóc do oderwania od Polski Wileńszczyzny, ale utworzyć równocześnie państwo białoruskie aż do Mińska, któreby następnie złączyło się z Litwą pod wspólnym rządem.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 30 kwietnia 1925 r.

Dziś: Katarzyny Seneńsk. p.
Słońca wschód 4.34 zachód 7.22.
Księżycy wschód 9.57 zachód 1.13.
Jutro: Filipa i Jakóba ap.
Słońca wschód 4.32 zachód 7.23.
Księżycy wschód 10.58 zachód 1.49.

— **Obchód święta narodowego w Chojnicach** odbędzie się w dniu 3 maja 1925 r. z następującym programem:

- I. Dnia 2 maja br. o godz. 20 capstryk z udziałem wojska i towarzyszt umundurowanych.
- II. Dnia 3 maja br. o godz. 6 rano hejnał z ratusza, o godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo
 - a) w kościele gimnazjum dla wojska i tow. umundurow.,
 - b) w farze dla innych tow. i reszty publicz.
- III. O godz. 14,30 wymarsz wspólny towarzyszt i młodzieży szk. oraz publiczności z rynku na boisko w lesie miejskim. Tamże
 - a) zawody sportowe,
 - b) popisy śpiewackie,
 - c) przemówienie i dekl.
 - d) gry i zabawy ludowe.

IV. Zakończenie: żywy obraz, wymarsz do miasta.

Na południowych igrzyskach będzie bufet obficie zaopatrzony.

Wstęp na boisko 20 gr; młodzież szkolna i szeregowi mają wstęp wolny.

Od rana do godz. 13 odbędzie się uliczna zbiórka Daru Narodowego 3 Maja na cele oświatowe.

W razie niepogody odbędą się przewidziane na boisku popisy od godz. 16 w sali Hotelu Centralnego. Komitet.

— **Przytrzymano** jednego osobnika z Kongresówki za zbrodnię. Przybrał on sobie do pomocy pastuszkę, którą wydawał za swą siostrę i żonę, jednak sztuka ta mu się nie powiodła, ponieważ była ona otwartą przyznając iż jest tylko jego „dobrą znajomą“.

— **Bombardowanie** okien jest jakos w Chojnicach na porządku dziennym. W środę wteczorem nieznanymi sprawcami wystrzelił miatem kamiennym szybę w oknie domu przy ul. Angewickiej 19. Raz przeciw może się uda opryszków ująć.

— **Poświęcenie** sztandaru Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się dnia 24 maja. Uroczystości, na które przybędzie generał Józef Haller, potrwać do dnia 25 maja.

— **Echa procesu nadleśniczego p. Koszuli.** W drugiej połowie grudnia ub. roku toczył się przed tym Sądem Okręgowym proces przeciwko nadleśniczemu p. Koszuli z nadleśnictwa Gołąbek o

sprzeniewierzenie. Nastąpił wówczas wyrok uwalniający, przeciw czemu p. Prokurator wniósł o rewizję wyroku. Obscnie dowiadujemy się, że rewizja wyroku została przez Izbę piątą Sądu Najwyższego Trybunału w Warszawie w dniu 21 bm. odrzucona.

— **Oznaki srebrne** dla zwycięzców w zawodach sportowych w dniu święta narodowego 3 Maja za pośrednictwem Województwa już nadeszły do tutejszego Starostwa. Przyniesiono razem 8 odznak, z których 4 przypadną na Chojnice, 2 na Czersk, 1 na Brusy i 1 na Lipnice.

— **Pół miliona** srebrnych dwuzłotówek, bitych w Ameryce, nadeszło do Gdańska. Odstawiono je w dalszym ciągu do Warszawy. Po zbadaniu całości zostaną dostawione Bankowi Polskiemu dla puszczenia w obieg.

— **Nowe przedsiębiorstwo.** Z dniem 1 maja otwiera p. Paweł Zieman przy pl. Jagiellońskim 4 nowy zakład fryzjerski.

— **Zebrań Rady Miejskiej.** Następane zebranie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek dnia 4 maja o godz. 5 po poł., posiedzenie Komisji Przygotowawczej w sobotę dnia 2 maja również o godz. 5 po poł. Przypominamy przy tej okazji, że obrady Rady Miejskiej odbywają się w sali ratuszowej i są jawne, zatem przysługuje każdemu obywatelowi prawo przysłuchiwania się takowym.

— **Z ruchu towarzyskiego** Tow. Handlowców bierze się jakos do pracy. Ogródz Zakładu Poprawczego zwiędziło Tow. w ostatnich dniach jeszcze elektrownia i gazownia miejską. Jak się dowiadujemy, zamierza Tow. urządzić w następnym tygodniu drogą wieczór oświatowy z dostępem dla szerszej publiczności. Życzymy ruchliwemu Tow. jak najlepszego powodzenia.

Obywatele!

Dzień 3 go maja, rocznicę wiekopomnej Konstytucji 1791 r. a dziś uroczyste święto Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, obchodzić będzie w tym roku Po morze po raz szósty w wolnej i niepodległej Ojczyźnie.

Dzień ten winien być nie tylko urzędowym aktem uroczystym, lecz nade wszystko Świętem Narodowym Polaków, świętem całej ludności, stanów wszystkich i wszystkich warstw społeczeństwa. Winien się stać świętem radości i wesela, w którym serca polskie odczują głęboko radosną świadomość włości i niepodległości Narodu Polskiego!

Po wiekowych mrokach niewoli i udręki, która bezpowrotnie minęła i nigdy — dopóty żyć będą Polacy — nie wróca, uczcić powinniśmy dzień ten słonecznym, jasnym i radosnym wspomnieniem chwaly potęg polskiej, co narodowi potrzykroć rozdartemu jaśnień wrocia i moc i wolę promiennego Jutra!

W myśl więc życzenia Pana Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej wzywamy ludność Pomorza, sby — obchodząc w serdecznej łączności ducha dzień 3 go maja — radosnej dała początek tradycji dnia tego jako Narodowego Święta Wolności i Wesela!

Wojewoda Pomorski
Dr Wschowiak.

Toruń, dnia 27 go kwietnia 1925 r.

— **Za — — — itd.** Nie rozpoczęła się jeszcze w Chojnicach budowa nowych domów — wreszcie w całej Polsce tak bardzo oczekiwana — a już pojawiają się pierwsze straszki dla odważnych w postaciach opłat i podatków. Na porządku Rady Miejskiej mieści się bowiem wniosek Magistratu o przyjęcie projektu statutu o poborze opłat za zezwolenia budowlane, oraz za dozorowanie budowli w mieście Chojnicach. Podajemy mały bukiet przewidywanych w projekcie opłat, a mianowicie: za sprawdzenie planów budowli itd., za przeloczenie obłoczeń statystycznych, za wytyczenie linii zabudowania, za odbiór fundamentów i okolu, za odbiór budynku w stanie surowym, za odbiór budowni w stanie ukończonym, za badanie planów na budowie stodoł, za — — — i tak idzie dalej. W razie nieuiszczenia opłaty w terminie grożą doliczeniem odsetek, kary za zwłokę, kosztu egzekucyjne itd. Rząd zachęca do budowy nowych domów, gminy zaś odstrasza. Mamy nadzieję, że Rada Miejska w obec takich dobrodziejstw pozostawi projekt projektem.

— **Z Izby Odwoławczej** Sądu Okręgowego z dnia 27 bm. Staje Piotr Borowicz zamieszkały w Rudzkim Moście, pow. Tuchola posądzony o to, że w marcu zeszłego roku w Rudzkim Moście ubił jednego chorego konia, z którego ścierva nie oddał właścicielowi rakarni. Na rozprawie w październiku przed sądem pokoju w Tucholi, oskarżonego uwolniono, przeciwko temu wyrokowi wniósł p. podprokurator odwołanie do Izby karnej, ponieważ rozprawa nie wykazała winy oskarżonego, przeto go sąd uwolnił, kosztą ponosi kasa państwowa.

Bolesław Rożek zamieszkały w Swornegaciach, oskarżony o to, że w maju zeszłego roku w Swornegaciach bezprawnie łowił ryby i to za pomocą

narzędzi szkodliwych dla rybołówstwa a mianowicie siecią zakazanej wielkości, oskarżony w październiku zeszłego roku przed sądem pokoju w Chojnicach został zasądzony na 50 złotych grzywny i konfiskate sieci, przeciwko temu wniósł oskarżony na czasie odwołanie. Ponieważ na rozprawie Izby karnej do winy się nie przyznaje, przeto postanowił sąd rozprawę odroczyć i do ponownej rozprawy zaważać świadka Hinca.

Józef Beskę zamieszkały w Rybakach powiat Kościerzyna, oskarżony o to, że w zeszłym roku w Rybakach pomimo wydanych rozporządzeń przechowywał broń i naboje do karabinu francuskiego jedną paczkę prochu, śrut i karabin wojskowy. Oskarżony został przez sąd pokoju w Kościerzynie zasądzony na jeden miesiąc więzienia i na ponoszenie kosztów postępowania oraz konfiskatę naboji. Przeciw temu wniósł oskarżony odwołanie. Oskarżony do winy się nie przyznaje i twierdzi, że naboje należały do jego brata. Izba odwoławcza wyrok pierwszej instancji zniósła i przekazała sprawę do ponownego rozpatrywania i zawyrokowania pierwszej instancji.

Jan Ciemiński, zamieszkały w Mielnie powiat Chojnice, oskarżony o to, iż w kwietniu zeszłego roku w Leśnictwie Laska zabrał jedną furę szczap własność Skarbu Państwa, w tym zamiarze, aby ją sobie bezprawnie przywłaszczyć. Oskarżony został przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzony na 4 tygodnie więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciwko temu wyrokowi wniósł oskarżony odwołanie. Oskarżony do winy się nie poczuwa, przeto postanowił sąd wyrok pierwszej instancji znieść i oskarżonego uwolnić.

Robert Jaensch, zamieszkały w Chojnicach oskarżony o to, że w grudniu 23 roku w Chojnicach mając w dzierżeniu cudze rzeczy ruchome i to: 5 butelek wódki, 18 funtów cukru, około 15 funtów jęczmiennej kaszy, bezprawnie je sobie przywłaszczył, oskarżony został przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzony na dwa tygodnie więzienia oraz na ponoszenie kosztów, przeciw temu wniósł oskarżony odwołanie. Ponieważ rozprawa nie wykazała winy oskarżonego przeto sąd wyrok pierwszej instancji zniósł i oskarżonego uwolnić. Jako obrońca występował p. mec. Behnke.

Jan Turzyński, zamieszkały w Minkach powiat Kościerzyna oskarżony o to, iż w maju zeszłego roku w Barkocinku znieważył słownie poster. Policji Państw. Józefa Bandurę, urzędnika podczas wykonywania jego zawodu, wyzywając go od djabłów, cholery itd. Oskarżony został przez sąd pokoju w Kościerzynie zasądzony na 50 złotych grzywny oraz na ponoszenie kosztów postępowania karnego. Przeciw temu wyrokowi wniósł oskarżony odwołanie, podczas rozprawy przyznaje się oskarżony do zarzuczonego mu czynu, lecz tłumaczy się tem, że był wówczas zdenerwowany. Po przeprowadzonej rozprawie odrzucił sąd oskarżonego odwołanie z tem, że grzywnę zmniejszono mu na 10 zł. a w razie nieściągalności licząc po 5 zł. za jeden dzień więzienia.

Jan Brzeziński, zamieszkały w Chojnicach został mandatem karnym skazany na 3 złote grzywny za handel domokrażny bydem i końmi nie posiadając patentu domokrażnego. Przeciw temu wniósł oskarżony do sądu pokoju w Chojnicach odwołanie, na rozprawie w lipcu zeszłego roku został zasądzony na 15 zł. grzywny i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł oskarżony do Izby odwoławczej odwołanie ponieważ oskarżony na rozprawę się nie jawił przeto sąd odwołanie odrzucił na jego koszt.

Kazimierz Trzebiatowski z Wysokiej Zaborskiej został skazany mandatem na grzywnę 3000000/mkp. lub 7 dni więzienia za to, że w zeszłym roku nie zgłosił wolnego miejsca pracy w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa pracy, oskarżony odwołał się do sądu pokoju w Chojnicach i na rozprawie w wrześniu 24 r. został uwolniony na koszt Państwa, przeciw temu wyrokowi wniosła podprokuratorja odwołanie do Izby odwoławczej, na rozprawie oskarżony do winy się nie przyznaje, po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok pierwszej instancji zniósł i oskarżonego zasądzono na 15 zł. grzywny, w razie nieściągalności na karę aresztu licząc 5 zł. na jeden dzień i na ponoszenie kosztów.

Ignacy Kuhna zamieszkały w powiecie Tucholskim oskarżony o to, że kwietniu zeszłego roku w Tucholi w liście swym skierowanym do Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu znieważył urzędników Izby Skarbowej przez zwroty, że podatek majątkowy w gotówce zapłacił i nie ma nic do płacenia. W październiku zeszłego roku przed sądem pokoju w Tucholi został oskarżony uwolniony, przeciw temu wyrokowi wniósł p. podprokurator odwołanie, na rozprawie oskarżony do winy się nie poczuwa, gdyż nie widzi w piśmie swem obraźliwych słów. Po przeprowadzonej rozprawie sąd odwołanie podprokuratorja odrzuca na koszt państwa i oskarżonego uwalnia.

— **Targ tygodniowy z dnia 29 kwietnia** Żadano następujące ceny: masło 1.80—2.00 zł funt, jajka 1,10—1,20 zł mendeł, wieprzowina 80—1 zł,

Naczynia kamienne i porcelana
talerze — filiżanki — kubki — konwie
półmiski — salaterki — zastawy stołowe
serwisy do kawy i do mycia

Nowe przesyłki wagonowe nadeszły!
Ludwik Rasch

Bunclawskie naczynia kamienne
miski — doniczki — garnki
szerokie — wysokie z cyframi
dzbanki do kawy.

skopowina i cielęcina 60 gr. za funt, wołowina 60—80 gr., mięso siekane 1 zł, świeża słonina 1—1,20 zł, wędzona słonina 1,20—1,40 zł, łój 1 zł, żywe gęsi 7. zł. za sztukę, kury 2,50—3,50 sztuka, kielbasa krwawa i wątróbiana 80 gr. do 1 zł, mięsna 1 20 zł., płotki 40 60 gr funt, marenki — zł., okonie 60, zł, szczupaki 80—1,00 zł, miętuzy 0,70 zł., liny 1,20 zł., węgorze 1,60 zł, indyki 5—9 zł. za sztukę, kaczkę — za sztukę kapusta biała i czerwona 80—150 gr. główka, marchew 25 gr., jabłka 35—40 gr. litr, kartofle 2.—2,50 zł ctr, żyto 16— zł ctr, owies 14— zł. groch — zł. za ctr., torf — zł. furka, drzewo 10—17 zł furka, prosięta 35—40 zł. za parka, cebula 40 za litr. karasie — gr.

Podczas targu śródogowego nabiątu było mniej, wobec czego ceny nieco podskoczyły.

Kronika prowincjonalna.

Brusy. Kółko rolnicze w Brusach uzyskało 1500 zł. kredytu siewnego do rozdziału między małorolnych. Pożyczkę z tych pieniędzy uzyskać może tylko członek Kółka i z tych ten ma pierwszeństwo, który przy pierwszym rozdziale nie został uwzględniony. Zgłosić się można natychmiast do członka Zarządu p. Skórczewskiego.

Brusy. Poświęcenie sztandaru Towarzystwa „Dzieciątka Jezus“ odbyło się w niedzielę dnia 26 bm. Dzieciaki liczący się zebrały w tutejszej szkole ludowej. Nastąpił uroczysty pochód do kościoła prowadzony przez księży szarych, upiękaszony przez muzykę tutejszej orkiestry Towarzystwa Powstańców i Wojaków pieśnią „Kto się w opiekę“. Po przybyciu do kościoła przemówił ks. Prob. do dziatwy o murzynkach, którzy bez wiary girą w dzielnicach Afryki. Treściowemi słowami przemówił ks. Prob. do dziatwy, aby się starały chociaż najdrobniejszymi składkami murzynków wykupić aby oni również tak wierni jak dziatwa na szczytach chwały Boga. Poświęcenia sztandaru do kościoła, ks. Prob. Dzień ten był dla dziatwy naszej bardzo uroczysty i wesół. Po poświęceniu sztandaru dziatki rozeszły się do swych domów. Orkiestra Tow. Powst. i Woj. udała się z muzyką pod przewodnictwem kapelmistrza p. Ohmurzyńskiego, na sale kupca pana Felskiego, gdzie się odbyło zebranie Tow. Powst. i Wojaków. Na porządku dziennym była sprawa obchodu na dzień 3 maja.

Tutejsze Tow. Powst. i Wojaków założyło kapelę swoją własną, pod kierownictwem nauczyciela pana Ohmurzyńskiego i w krótkim czasie osiągnęła takową bardzo dobre postępy. Kapela składa się z około 20 chłopca i wystąpiła 3 Maja w pochodzie. Warto będzie podążyć do Brus i przysłuchać się pięknej muzyce orkiestry Tow. Powstańców i Wojaków.

Czersk. W sprawie obchodu 3. maja zwołał p. wójt Ziętara w sobotę, dnia 25. bm., o godz. 7 wieczorem do lokalu p. Baltazara Ossowskiego zebranie wszystkich Zarządów towarzystw miejscowych, cechów etc. Chodziło o zmianę programu uchwalonego na zebraniu dnia 15. bm., ponieważ w myśl instrukcji udzielonej p. wójtowi, należy zaniechać pochodów a za to urządzać zawody sportowe, konkursy muzyczne i śpiewackie, jakoteż konkursy pracy, na które wyznaczone są jako nagrody srebrne rządowe medale pamiątkowe i nagrody pieniężne.

Program obchodu Święta Narodowego został jednogłośnie ustalony jak następuje:

W sobotę wieczorem odbędzie się capstrzyk, w którym udział biorą: Straż ogniowa, towarzystwa „Sokół“ i „Sw. Stanisława Kostki“ z orkiestrami, towarzystwo Wojaków i Harcerze, Zbiórka o godz. 8 wieczorem na targowisku.

W dniu 3. maja rano o godz. 6 pobudka wykonana przez orkiestrę „Sokoła“ z jednego końca wsi a przez orkiestrę towarzystwa Młodzieży z drugiego końca. O godz. 9.45 przed południem zbiórka wszystkich towarzystw i cechów ze sztandarami na targowisku celem uroczystego pochodu na główne

nabożeństwo do kościoła. W razie niepogody zbiorą się towarzystwa na placu przy krzyżu ul. Starogardzkiej o godz. 10.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada wojskowych towarzystw, poczynając od kaplicy do ulicy Kościuski. W tym celu ustawią się Zarządy towarzystw ze sztandarami przy schodach przy głównym wejściu do kościoła. Po defiladzie chór męski Harmonja przy współudziale z innymi towarzystwami śpiewu odśpiewa kilka narodowych pieśni pomiędzy innymi „Bałtyk“. Po krótkiej przemowie i rozwiązaniu oficjalnej części uroczystości wygłosi p. sędzia Dr. Karnowski na sali p. Jagalskiego odczyt o znaczeniu Święta Narodowego 3. Maja, na który się wszystkich obywateli a mianowicie wszystkie Zarządy towarzystw zaprasza.

Popołudniu koncert przed ratuszem, wykonany przez orkiestrę tow. Sw. Stanisława Kostki.

Towarzystwo „Sokół“ urządza popołudniu o godz. 2.30 wycieczkę do bliskiego lasu, gdzie odbędą się ćwiczenia i konkursowe zawody sportowe, w których będą także udział brali członkowie towarzystwa Młodzieży, Czerskiego Klubu Sportowego i Harcerze.

Harcerki i panienki uczęszczające na kurs szwalni, którą prowadzi SS. Elżbietanki, biorą udział w konkursie pracy, czas i miejsce będzie jeszcze ogłoszone.

Do komitetu sędziowskiego w zawodach gimnastycznych wzgl. sportowych wybrano prezesów i naczelników towarzystw gimn., a do konkursu pracy panienek Siostrę Przełożoną, Siostrę udzielającą lekcji w szwalni, i przewodniczącą Czerwonemu Krzyżu p. Konitzerową i Tow. Sw. Wincentego a Paulo p. Umerską, przewodniczącą Harcerkę p. Raczkowską; poatem wchodzi w skład tegoż komitetu pp. Falkowska i Grzecka. Wieczorem odbędą się zabawy z tańcami.

U p. Brzezińskiego urządza towarzystwo Młodzieży przedstawienie teatralne, u p. Bałt. Ossowskiego urządza towarzystwo Śpiewu „Lutnia“ zabawę. Sokół w tym dniu zabawy żadnej wieczorem nie urządza.

W myśl odezwy pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się w dniu 3. Maja zbiórka na rzecz Tow. Czyteln. Ludow. Spodziewać się należy, że apel p. Prezydenta znajdzie także oddźwięk i u nas w naszym ubogim Czersku.

W myśli tej zwrócił się p. wójt Ziętara już na ostatnim zebraniu do Zarządów towarzystw z prośbą, by przyczynili się do jaknajlepszego wyniku.

Byśław pow. tucholski. Stwierdzona została u jednej jałówki i jednego psa tutejszego posiadziela p. Fr. H. wścieklizna. Zarządono na całą okolicę środki ochronne.

— Policja kościelżyńska aresztowała niebezpiecznego zbrodniarza niejakiego Alojzego Michalskiego pochodzącego z pobliskiego Klonowa tutejszego powiatu, a który już dawniej był ciężko karany. Nowa jego sprawa była, że namawiał celem ułatwienia mu kradzieży pewnego robotnika do podpalenia stodoły pewnego gospodarza. Uczelwy robotnik tego nie uczynił a kusiela wydał na poloję.

Z powiatu świeckiego Prace przy rozciąganiu druta do prądu z elektrowni w Gródku idą w naszym powiecie naprzód.

Zboże ozime stoi w naszych strnach jako tako, miejscami dobrze, na lichszych miejscach średnio. Przysłowie rolnika mówi, że na 1 maja musi się gapa w życie skrzy, wtedy jest żyto dobre. Ale napewno lato się jeszcze gapa (krań) nie sobowa. Na łąkach trawa jeszcze bardzo słabo wypuszcza. Rozpoczyna się już nawet na dobre sadzenie kartofli a głównie na lepszych gruntach.

Na cziminy poskutkowało dobrze deszcz, który spadł ostatniej niedzieli.

W mieście przeprowadza się reparacje szos powiatowych, przy których duża ilość bezrobotnych znalazła pracę.

oddziały te są oddzielne. Na wszelkich salach panuje ład i czystość. Obrazy na ścianach ozywają jednorodność murów.

Z kolei zwiedziliśmy warsztaty. Kierownik objaśnił nam przeznaczenie maszyn. Szczególnie nas zainteresowała główna maszyna, która na życzenie wybiła kilka najnowszych numerów Orędownika. Maszyny poruszane są na razie ręką. Mają jednakowoż niebawem uzyskać prąd elektryczny.

Dalsza sala zawiera warsztat szewski i krawiecki. We warsztacie tkackim pracują obecnie tylko na jednym krześle. W następnych salach lokuje się koszykarstwo. W obszernym tym warsztacie znajduje zatrudnienie 7 niewidomych. Tam też zajmują się wyplataniem słomianek.

Miłą niespodzianką — sprawiła nam kapela zakładu pod kierownictwem p. Garyantesa. Powitała nas kilkoma wcale udatnymi kawałkami pomimo, że zespół w nowszym zestawieniu ćwiczy dopiero miesiąc. Jestto zresztą jedyna kapela, na którą liczy się w dniu 8. maja.

W innym gmachu mieści się obszerna mleczarnia, która dziennie do 3000 litrów mleka przetworzyć może. Do uruchomienia tych maszyn służy maszyna parowa o sile 12 koni i motor elektryczny.

W okazalszych rozmiarach przedstawia się młyn parowy. Piekarnia i kuchnia o 5 kotłach mogą dostarczyć każdą potrzebną ilość żywności. Pomieszczenia jasne, obszerne bez niepotrzebnych kącików.

Przychodzimy do ślusarni. Wykonuje się tu wszelkie reparacje obszernej zakładu, ale równocześnie i pracę twórczą jak świadczy naprzykład wytrych,

Krupocin, pow. świecki. (Pożar). W ubiegłą środę wybuchł w pośród naszej wioski pożar. Zaczęło się palć u p. Stanisławskiego, któremu pożar zniszczył szopę i stodołę a dom mieszkalny ocalał. Wskutek wiatru przeniosły się płomienie na sąsiadów niszcząc zabudowania pp. Cecza i Westfala. Żywy inwentarz zdołano po części uratować zaś ruchomości domowe spaliły się niemal doszczętnie. Straty przez pożar poniesione są wielkie ale po części kryje je ubezpieczenie. Przyczyna wybuchu pożaru dotychczas nieznaną.

Ostatnie telegramsy.

Wielkie uroczystości

Ligi Patriotycznej w Paryżu urządzone na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa zagrożonej Francji oraz na cześć Polski i Małej Ententy. Imieniem związku stowarzyszeń polskich przemawiał p. Adam Zamoycki, który oświadczył, że Polska pragnie poświęcić wszystkie swoje siły dla pokoj.

W Sofji

rozpocznie się proces przeciw sprawcom zamachu w katedrze zofijackiej dnia 1 maja przed sądem wojennym. Są dowody, że przy pomocy Moskwy dążono do przewrotu i ogłoszenia rządów komunistycznych. Spiskowcy brigitosy otrzymywali pieniądze rosyjskie.

Rząd sowiecki

przystąpił do rządu berlińskiego z wnioskiem o wymianę skazanych członków niemieckiej czerzwycyżki, na Niemców, skazanych przez sądy bolszewickie.

Francja zamierza ostrzej gadać.

Briand odrzucił próbę odpowiedzi, jaką zamierzał Herriot dać Niemcom i przygotowuje ostrzejszą odpowiedź w związku ze sprawozdaniem Focha o zbrojeniach niemieckich. Z Niemcami będzie obecnie można gadać dopiero wtenczas, gdy wstąpią do Ligi Narodów.

Politycy zagraniczni nie wiedzą, co począć z Hindenburgiem, który jak wiadomo został przez 26 mocarstw uznany za zbrodniarza wojennego. Jakże tu z nim teraz gadać jako z Prezydentem Rzeszy?

Wszecniemy urządzą uroczystość na przyjęcie Hindenburga.

W Ameryce nie chcą słyszeć o dalszych pożyczkach dla Niemiec.

Rozwiązanie landtagu?

Prezes ministrów pruskich Braun miał oświadczyć, że rozwiąże landtag, gdyby mu odmówiono wotum zaufania. Wybory miałyby się odbyć 14 czerwca.

Obchód 3 Maja.

W Warszawie odbędzie się w tym dniu na polu Mokotowskim wielki przegląd korpusu warszawskiego połączonej z defiladą. Po defiladzie nastąpi przemarsz w oryndku organizacji przysposobienia wojskowego młodzieży.

„Wyzwolenie rozbiło się.“

To co nastąpiło miało nastąpiło. W Wyzwoleniu nastąpił we wtorek wieczorem rozłam. Z klubu poselskiego wystąpili posłowie pp. dr. Barański, Bartel, Ohomiński, Kosiński i Śniarowski, uzasadniając swoje wystąpienie uchwałą kongresu dotyczącą wyłączenia bez odszkodowania. Grupa ta połączy się z niedawnymi odszczepieniami senatorami Dobruckim, Garszyńskim, Krzyżanowskim i Wyslouchem. Zamierzają założyć nowe Stron. Pracy.

O odszkodowania niemieckie.

Przed polsko-niemieckim Trybunałem Rozjemczym w Paryżu rozpoczęły się we wtorek rozprawy, dotyczące odszkodowań, należnych osobom prywatnym w Polsce za grabieże, dokonane przez władze niemieckie podczas zagarnięcia obszarów polskich w czasie wojny. Interesów polskich broni m. in. były prezydent republiki francuskiej Millerand, adwokat warszawscy pp. Karnecki i Wittemberg.

zbudowany według pomysłu i konstrukcji maszyno-mistrza p. Lisewskiego, o czym piszemy na innym miejscu. W kuźni znajdował się ciężki motor naftowy do robót polnych.

Niemniej ciekawie przedstawiała się hodowla świń.

Jest ich tu 160. Są one „podzielone według wielkości. Najciekawszy obraz przedstawiał chlew szczeniąt. Zwiedzając szybko rzeźalnie i kotłownię, wstąpiliśmy do szpitalu. Panuje tu Siostra ku zadowoleniu wszystkich, bo niezadowolonia z twarzy chorych wyczytać nie można było.

Nowa brama. Oddział kobiet i pralnia. Maszyny mają rozped elektryczny. Z pralni jak i z aparatu do dezynfekcji bielizny mogą również korzystać osoby prywatne, oczywiście za opłatą. Przyłączone do tego apartamentu łazienki zawierają 10 wanien i 14 urządzeń z natryską.

Omijając oddział korygendów zwiedzamy salę dla niewidomych, których jest 9.

Na zakończenie zaprowadzono nas do kaplicy. Ma ona oprócz harmonjum jeszcze organy. Różni się tylko od innych kaplic, że posiada niską ścianę która dzieli korygendów i wychowanki od kobiet.

Zwiedziliśmy jeszcze znajdujące się w pobliżu ogrody terasowe, ogrody jarzynowe i owocowe, hodowlę ryb i stację meteorologiczną, należącą do głównej stacji w Warszawie. Dyrektorem jej jest ks. Kuratus.

Do zakładu należy oprócz tego majątek lęty obszaru 1600 morg. Na majątku i należącej do niego cegielni, zatrudnia się korygendów i wychowanków, oczywiście w oddzielnych grupach.

Ogledziny zakładu poprawczego.

Uzyskawszy poprzednio pozwolenie od kierownika zakładu p. Gąsowskiego, wybrało się Towarzystwo handlowców w niedzielę 26 bm. do zakładu poprawczego, by się z nim bliżej poznać. Powitał nas p. inspektor Czodrowski. Przewodnikiem naszym był ks. kuratus Niklewski. W jasnych, obszernych salach przeznaczonych na sypialnie, jadalnie itd., umieszczono około 120 wychowanków. W jednym oddziale są chłopcy od lat 9—14, pozbawieni z jakichbądź przyczyn należytej opieki. Inny oddział pomieszcza chłopców w wieku pozaszkolnym od 14—21 lat, którzy stoją pod odpowiednim dozorem i otrzymują nie tylko naukę w warsztatach rzemieślniczych, ale równocześnie dalsze wykształcenie fizyczne przez specjalnie w tym celu wyszkoloną siłę nauczycielską p. Jackowską. Oddziały te istnieją dopiero od r. 1900.

Budowę zakładu rozpoczęto 1883, a oddano przeznaczonemu celowi w kwietniu 1885. Budowa kosztowała ogromną na ówczesną kwotę 800 000 mar. Zakład wystawił Związek Prowincjonalny dla Prus Wschodnich jako dodatkowy dom karny dla wódczów, żebraków lub osób posilających się przy zebraniu dziećmi, dalej dla osób, przetrzymujących nierządnicę, karciarzy, pijaków, leniuchów, którzy nie pracują na rodzinie, nierządnicę ponad 18 lat, które nierząd uprawiają procederowo, nie będąc pod nadzorem policyjnym.

Pierwotnym tym celem zakład służy i obecnie

Komedja komunistów niemieckich.

Komuniści niemieccy ogłosili list otwarty pod adresem socjalistów, aby podjąć wspólną walkę w sejmie pruskim i niemieckim przeciw prawicy. Prawdopodobnie socjaliści wzgardzą komunistami, którzy swym ślepe glosowaniem przyczynili się do wyboru Hindenburga.

Bolszewik Radek się odzywa.

W moskiewskich gazetach rozgadał się znany bolszewik Radek. Nie podoba mu się, że między Polską a Czechosłowacją nastąpił układ, mocą którego broni może być przewożona z Czech do Polski.

Japończycy manewry urządzają.

Zaraz po manewrach amerykańskich urzędnicy Japonii wielkie manewry morskie, w których będą brały udział również flota nadpowietrzna i wojska lądowe. Flota japońska użyje sposobu walki pod Ozu-symą przy oblężeniu wyspy na morzu Spokojnym. Regent japoński weźmie w manewrach udział.

Hindenburg już rządzi.

Komendant Rajchawery Seeckt ma ustąpić a jego miejsce ma zająć gen. Ludendorff. Minister Stresemann zamierza również ustąpić.

Czechy się zbroją.

Wybór Hindenburga wywołał w Czechach ogromne wrazenie. Rząd jest zapatrywany, że sąsiedzi Niemiec muszą stać na baczność. Czechosłowacja postanowiła wszystkich zbroić, ażeby w danym momencie nalezyć się bronić.

Podszechuwanie brata na brata.

W gminie Zodziszki chciał zaciekle Białorusin ks. Godlewski udowodnić, że gmina kościelna jest białoruską i dla tego za zezwoleniem ks. Biskupa Matulewicza urządził plebiscyt. Gdy znaczna większość przeszła na stronę polską, rzucił się ks. Godlewski ze swą bojówką w tłum Polaków krzycząc, że tam muszą być obcy ludzie. Powstała zacięta

bijatyka, w której kilkanaście osób zostało pokaleczonych, w tem wójt i nauczyciel ciężko.

Ameryka przeciw Hindenburgowi.

W Ameryce wyboru Hindenburga nie spodziewano się. Gazety piszą, że wskutek tego Wilhelm jest w drodze do Niemiec. Równocześnie piszą, że Ameryka musi teraz trzymać mocno ręce w kieszeni, to znaczy nie dawać Niemcom pieniędzy.

Wejewoda ustępuje.

Wojewoda Jurysławski w Stanisławowie ustępuje. Jego następcą ma zostać wicewojwoda Wozniński z Krakowa. Województwo stanisławowskie jest tem, na które to miał się dostać słynny p. Zapala z Torunia.

Uposażenie urzędników za maj.

Pensje urzędników państwowych za maj opierać się będą na mnożnej za maj.

Jaka przyczyna?

Przez 200 000 Amerykanów zjeżdża do Europy w najbliższych 3 mi siacach widocznie kupują Europe, bo idą się zdaje, że dotąd niezupełnie jeszcze ją kupili.

Pożyczkę 100.000.000 dolarów

zaciąga Anglja w Ameryce.

Raptowne upały

nastąpiły w Nowym Jorku po śnieżnej zimie. Miejsca mi dochodzą do 35 stopni.

„Boże coś Polskę“ w cerkwiach prawosławnych.

Metropolita prawosławny Dionizy rozporządził, że w dniu 3 maja mają odtąd śpiewać w cerkwiach „Boże coś Polskę“. To samo ma się odbywać przy innych ważnych szych okolicznościach. Również i delegacjom wojska jest wstęp dozwolony, o ile to jest przepisane również dla kościołów katolickich.

Umarł Jan Styka

Słynny malarz polski śp. Jan Styka umarł w Rzymie.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. W piątek, dnia 1 maja 1925 r. o godz. 4.30 po południu odbędzie się zebranie nauuczycielskiego kółka śpiwackiego w szkole powszechniej. O przytocie wszystkich członków uprasza dyrygent.

Chojnice Zebranie Związku Drużyna Konduktorskich Kół Chojnice u c. Jażdżewskiego dnia 1 maja o godz. 8 po poł. O liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Kupców Samodzielny b. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Jasnoch. Na porządku dziennym ważne sprawy. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Towarzystwa św. Wincentego a Paulo odbędzie się dopiero 1 maja.

Chojnice. Ochotnicza Straż Pożarna. Zebranie w piątek dnia 1 maja o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Urbana. Komendant.

Chojnice. Na dzień 1 maja o godz. 8 wieczorem zwoje się do lokalu p. Jażdżewskiego zebranie wszystkich kierowników parowozów, aspirantów oraz etatowych konduktorów. Zwolujący M.

Chojnice. Zebranie tow. Polek odbędzie się w Chojnicach 1 maja o godz. 6 wieczorem w starostwie. Odczyt p. Polczyńskiej z Wysoki. Goście mile widziani.

Chojnice. Tow. Gmn. Sokół. Rozkaz. Na zebraniu miesięcznym w dniu 24 kwietnia uchwalono wziąć gremjalny udział w święcie 3 Maja. Wzywa się więc wszystkich druhów o stawienie się do capstrzyku dnia 2 maja przed hotelem Centralnym o godz. 19.45 a dnia 3 maja o godz. 10 przed mieszkaniem prezesa ul. Czułowska 1.44, skąd wymarsz do kościoła pod sztandarem. Zarząd

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukarni i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

przedsiębiorstwo tego rodzaju

Niniejszem podaję Szan. Publiczności do łask. wiadomości, iż otworzyłam z dniem 29-go b. m.

pracownię bielizny wszelkiego rodzaju.

Specjalność: **Mereżka**
Proszę o łask. poparcie mego przedsiębiorstwa.
Z poważaniem

Jadwiga Wernerowa, Chojnice, Strzelecka 6.
Potrzebna uczennica. 993

Reparacje.

KINO NOWOŚCI

właśc.: PAWEŁ KRZYŻNIEWSKI

Tylko dziś po raz ostatni

Lord i Kelnerka

Potężny sensacyjno-salonowy dramat w 8 olbrzymich aktach
Prócz tego przedwyborna amerykańska farsa w 2 aktach pt.

„ON“ w kabarecie
w roli gł. znany Harold Loyd.
Koncert artystyczny. 992

Przyłączono mnie do sieci telefonicznej **Nr. 98.**

Nehring, mistrz rzeźnicki Czułowska. 986

Dobrowolna licytacja!

Z powodu ważnych przeszkód nie było mi możliwym mojej licytacji wyznaczonej na dzień 16 marca 1925 r. przeprowadzić. Po usunięciu tychże przeszkód urządzam ponownie dobrowolną wyprzedaż mego żywego i martwego inwentarza jak poprzednio ogłoszono na majątku Głowczewice - wyl. pod Orlik. i to dnia **4 maja 25** o godzinie 11-tej przed południem. Sprzedane będą:

- 2 manesze
- 2 siczki-rki
- 2 wialnie
- 2 wagi decymalne
- 2 wozy robocze
- 1 walec
- 1 mlóckarka
- 1 drapak (Kultiwator)
- brony, plugi, sanki robocze itd.
- jak również 5 sztuk bydła
- 2 świnię i kartofle.

Reflektantów, którzy na poprzednie ogłoszenie się stawili, najuprzejmiej przepraszam i zapraszam ponownie na dzień wyżej wyznaczony.

Franciszek Ryduchowski właściciel.

Wyczesane włosy 970

po cenach dziennych kupuje

F. Hamerski, fryzjer
Plac Król. Jadwigi 1.

Poszukuję od zaraz lepszą

pannę do dziecka. 986

Szulcowa, Dworcowa 9.

Pokój meblowany

od zaraz do wynajęcia. 994
Gdańska 10 II.

Pokój meblowany

z pełnym utrzymaniem lub bez zaraz do wydzierżawienia. 987
Mickiewicza 15 parter.

Najkorzystniejszy zakup

najlepszych papów dachowych
1) 0000 2) 000 3) 00 4) k l.
smoła drewniana, karbolineum
lepnik, wapno w kawałkach
cement (Wysoka), trzcina w 3 gatunkach, gips, kredy pła-wione, splise dachowe, wszelkie farby. — Smoła destylowana — nadchodzi w 14 dniach —

Nowość: „Kit dachowy“.

Wszelk. żelaza sztabowe, krótkie oraz wszelkie gatunki gwoździ

poleca 941

Paweł Felski, Brusy.



Dużo pieniędzy oszczędza ten

kto kupuje obuwie u nas.

- Buty męskie czarne 16.00 zł.
 - buty męskie robocze 18.00 zł.
 - 3/4-towe buty 23.00 zł.
 - damskie pół-butu czarne 13.00 zł.
 - buty chłopięce czarne 12.00 zł.
 - buty dziecięce czarne (Nr. 23 26) 6.00 zł.
- trzewiki bez obcasów, pantofle skórzane i pluszowe pantofle drzewiane po niskich cenach. 674

M. PLOTKA, Chojnice
Czułowska 15.

Znaleziono na szosie między Pawłowem i Chojnicami 988

1 koło rezerwowe do samochodu.

Odebrać takowe można za zwroćeniem kosztów.

Theis, Pawłowo.

Kupuję każdą ilość

murchli

i płacę ceny dzienne. 989

Gołuński, Chojnice, Gdańska 13.

Dwa żaglowce sportowe i jedno czolno wyścigowe

tanio za gotówkę na sprzedaż

Bartsch, Chojnice
Ramy 4. 969

Nowe ubranie

dla młodzieńca (przepasowane) tanio do sprzedania.

Szenfeldska 9
parter. 997



Szanownej publiczności Chojnic i okolicy podaję do wiadomości, że z dniem **1-go maja 1925 roku**

otwieram

Zakład fryzjerski

przy Placu Jagiellońskim nr. 4
narożnik Strzeleckiej obok składu „Merkura“.

Moim staraniem będzie szanowną klientelę pod każdym względem zadowolić, prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa. 971

Paweł Ziemann

Także wykonuję prędko nowe peruki i naprawy oraz wszelkie ozdoby z włosów.

Wszelkie rzeczy do farbowania i chemicznego czyszczenia dla Farbarni Sępólno

przyjmuje się 965
w składzie modniarskim **G. Weiland**

Czułowska 8.

Ro...
W...
F...
„Słow...
z kultu...
prześw...
ruński...
F...
proces...
szkolny...
ników...
stanow...
w tem...
kurator...
nadesz...
niu. I...
turalne...
cielstw...
duszy...
nauczy...
ślepotą...
tylko...
przyszl...
zaciera...
kowzro...
admini...
dać rej...
piej...
szło...
zaś...
młyny...
szere...
spod...
liśm...
I...
morskie...
ażeby...
Warsza...
ludność...
cie. M...
z proce...
wrota...
chłej at...
O...
spowod...
maite...
pomors...
Pr...
wnikają...
więc...
walczył...
mości...
Pomor...
wyksza...
mniej...
sądów...
których...
Pr...
tknęły...
cej zwa...
jączy“...
A...
N...
jący nib...
polskość...
dzielnic...
tam, gd...
nych“ r...
nizowan...
A małe...
eie rzec...
całej Po...
rodowe...
czuciem...
cem i w...
ubóstwa...
państw...
W...
ze żyją...
lub Fran...
dodać, z...
wiecach...
jak napr...